Nr. 14.

PRZEWODNIK
RÓLNICZO-PRZEMYSŁOWY.

Rok piąty. *Doświadczaj a co dobre dzierż.* Leszno, dnia 15. Stycznia 1842.

Spis rzeczy. *Protokół sessyi Wydziału przemysłowego w Gostyniu dnia* 5. *Stycznia* 1842. — *Statystyka powiatu kościańskiego.* — *Słów kilka o wartości ziemi ornéj, łąk i pastwisk* (*dokończenie*). — *Wiązanie stodoły i owczarni* (*z rysunkiem*).

Protokół sessyi Wydziału przemysłowego w Gostyniu dnia 5. Stycznia 1842.

Zebrało się członków Wydziału 7., raczyło zaś zaszczycić sessyą Towarzystwa gości dwunastu.

Artykuł Pana N. z miasta Piasków odczytano. Przedłożył członek Towarzystwa komentarz do artykułu rzeczonego, który polecono Redakcyi Przewodnika umieścić.

Wezwano Redakcyą o wydrukowanie statystyki Piasków, wraz z uwagami Pana N., jaka przedłożoną została Wydziałowi na sessyi poprzedniéj.

Odczytano nadesłaną statystykę powiatu kościańskiego, i wezwano Redakcyą o umieszczenie w Przewodniku, a autorowi artykułu uchwalono podziękowanie.

Przedłożono Towarzystwu mapę urodzajności południowéj części w. księstwa aż do Poznania. Kolorami różno-cieniowanemi oznaczone zostały role piaskowe, żytnie, gliny, oraz urodzajne czarno-ziemy, jako też i okolice kamieniste. Opis późniéj w Przewodniku umieszczonym będzie.

Nadesłano także Redakcyi karty urodzajności powiatów pleszewskiego i średzkiego. Pan B., który ostatnią wypracował, obiecał przywieść na sessyą marcową szczegółową statystykę powiatu średzkiego.

Zdano sprawę Towarzystwu z nadesłanych kwestyj względem regulacyi chłopów, o których rozwiązanie protokólarne przez Wydział uprasza mieszkaniec królestwa: czém się zająć ma Wydział na przyszłéj sessyi.

Uchwalono zawiązanie stósunków z rólniczą sekcyą Towarzystwa ojczystéj oświaty w Szląsku i Towarzystwa rólniczego w Kwidzynie, jako też i wezwanie Towarzystwa agronomicznego w Gnieźnie o kopię protokółów swych do Przewodnika.

Uchwalono projekt wystawy zbóż

siewnych w Maju, i wzywa się niniejszém członków Kasyna, aby do Kasyna Gostynia odesłali przed 1. Maja r. b. próbki zbóż swych siewnych w woreczkach zapieczętowanych, z podpisem wsi, z któréj zboże wzięte. Ilość próbki ma ½ kwarty przynajmniéj wynosić. Nagroda za najlepsze zboże każdego gatunku, tak ozime, jak jare, dana będzie stósownie do późniejszych dyspozycyj.

Projekt popisu orki, polecono wypracować szczegółowo i przesłać Dyrekcyi.

Polecono Członkom wypracowanie szczegółowych recenzyj Tygodnika rólniczego, przemysłowego warszawskiego, i Tygodnika rólniczego lwowskiego.

Zdano sprawę o urządzeniach regulacyjnych w królestwie polskiém, według których w wszystkich dobrach rządowych w królestwie polskiém role mają być odseparowane, a zaciągi mają być zamienione podług stałéj zasady; że dzień płacy policzy się po gr. pol. 12, a sprzężajny po gr. pol. 24.

Wspomniano także urządzenia w ordynacyi Zamojskich w lubelskiém, gdzie zaciąg przemieniono na czynsze kwartalne. Opisano nadanie własności włościanom w Chrubieszowczyznie przez ś. p. ministra Staszyca. Wreszcie zdano sprawę o innych takich nadaniach własności w królestwie polskiém. Żywy do tego sprawozdania brał udział Wydział, mając przekonanie, że nadanie własności włościanom i odseparowanie ich wielce przyczynia się do polepszenia ich losu, a nawet i do zbogacenia dziedziców; o czém piętnastoletnie doświadczenie Wielkopolski zupełnie go przekonało.

Statystyka powiatu kościańskiego.

Powiat kościański leży między 51° i 52° północnéj szerokości, a 34° wschodniéj długości; graniczy na północ z bukowskim i poznańskim, na wschód z śremskim, na południe z wschowskim i krobskim, a na zachód z babimostskim powiatem.

Rzeka Obra, od południowo-wschodniéj ku południowo-zachodniéj stronie płynąca, dzieli powiat na dwie nierówne części, z których północna jest większa, a tę znowu przecina nowy czyli północny kanał, który w przeciwnym kierunku rzeki Obry tocząc się, wpada pod Rogalinkiem do Warty. Obra zaś zabrawszy pod polskiém Wilkowem rzeczkę Ziemin, wpada do Warty pod Skwierzyną. Drugą rzeczką, do kanału północnego wpadającą niedaleko Puszczykowa, jest Prut.

Kilka dość znacznych jeziór jest także w powiecie, t. j.: wojniejskie, cichowieckie, zbęchowskie.

Powierzchnia powiatu, podług najnowszych przemiarów, wynosi 22½ kwadratowych, czyli 483,530¼ mórg pruskich, z których

280,000 roli ornéj,
40,000 łąk,
25,000 pastwisk,
45,000 bagien,
50,000 borów,
13,000 wód, kanałów,
30,000 nieużytecznego gruntu, dróg, rowów i t. d.

Stósunek ludności.

Grunt w ogóle żyzny, szczególnie w północnéj i północno-wschodniéj części powiatu. — Torf w niektórych okolicach w znacznych ilościach się znajduje.

Ludność powiatu kościańskiego wynosi podług ostatniego spisu 48,633.

Ta dzieli się podług religii i narodowości na katolicką i protestancką, na polską i niemiecką, i Żydów.

Stósunek pierwszéj jest następujący:

Ludność katolicka	Ludność protestancka
40,009,	6,864,

a zatém jak 6 : 1.

Stósunek drugiéj:

Ludność polska	Ludność niemiecka
42,235,	5,518,

a zatém jak 8½ : 1.

Żydów 880.

Ludność ta żyje w 5[ciu] miastach, 248 wsiach, koloniach, a to w następnym stósunku:

w miastach 8,978, w wsiach 39,555, a zatém jak 1 : 4½ .

Stósunek posiadłości.

Stósunki włościan z dziedzicami, czyli tak nazwana regulacya, nie jest jeszcze w powiecie zupełnie ukończoną, lecz wkrótce trzeba się spodziewać zupełnego jéj ukończenia, albowiem układy wszędzie już są rozpoczęte.

W ogóle znajduje się w powiecie:

1 urząd ekonomiczny w Jerce,
69 dóbr szlacheckich,
11 wsi wieczysto-dzierżawnych,
229 emfiteutycznych posiadłości,
2,328 wiejskich zagród.

Budynków liczy powiat w miastach 2,061, w wsiach 12,044, które w summie na tal. 1,108,800, a mianowicie w miastach na tal. 344,350, w wsiach na tal. 764,450 w Towarzystwie ogniowém w Poznaniu są zabezpieczone. W przecięciu wypada dom w mieście 169 tal., na wsi 63.

Podział i zarząd powiatu.

Powiat kościański reprezentuje teraz na zgromadzeniach powiatowych:

45 członków stanu rycerskiego,
5 deputowanych z miast,
3 deputowanych z gmin wiejskich.

Na sejm powiaty: wschowski, krobski i kościański obierają jednego deputowanego z miast i jednego z gmin.

Zarząd komunalny w miastach, (z których Kościan, Czempiń i Krzywiń są rządowe, a Szmigiel i Wielichów prywatne), wykonywają Magistraty pod kontrolą reprezentantów miasta w Kościanie, Szmiglu, pod dozorem Radzców miejskich w trzech innych. Miasta: Kościan i Szmigiel, mają od roku 1836. przejrzaną ordynacyą miejską z dnia 17. Marca 1831. W względzie komunalnego zarządu wsi, pozostaje bardzo dużo do życzenia i tylko wieś Kiełczewo, na teraz 1,033 dusz licząca, ma dosyć uregulowany zarząd komunalny.

Zarząd policyjny pod naddozorem Radzcy ziemiańskiego jest w miastach Magistratom, w wsiach Kommisarzom obwodowym i Urzędowi ekonomicznemu w Jerce powierzonym. Policyą miejscową po wsiach wykonywa 170 sołtysów w assystencyi dwóch ławników przy każdym sołtysie. W względzie ogniowo-policyjnym znajduje się w powiecie 29 sikawek, które po okręgach policyjnych są rozmieszczone.

Podatki.

Podatki stałe wynosiły roku 1840. ogółem 57,669 tal. 10 sgr., a to:

podatek klasyczny	tal.	24,588	sgr.	23	fen.	9.
dito procederowy	-	4,282	-	5		
dito gruntowy	-	16,254	-	11		
dito podymny	-	9,944	-	11		
renta z dóbr narodowych	-	3,389	-	20		
podatek rekrutowy od Żydów	-	210				
Summa . . .	tal.	57,669.	sgr.	10.	fen.	9.

Podatki niestałe wynosiły tal. 20,119. sgr. 28. fen. 5, a to:

podatek od wódki	tal. 17,235	sgr. 28	fen. -
dito od piwa	- 1,718		
dito od tabaki	- 45		
dito za stęple	- 1,114	- 25	
dito wchodowy	- 6	- 5	- 5
Summa	tal. 20,119.	sgr. 28.	fen. 5.

Stałych i komunalnych podatków przypada:

na miasta	20,789 tal.	24 sgr.	5 fen.
na wsie	98,907 -	— -	9 -
Ogółu	119,696 tal.	25 sgr.	2 fen.
na każdą głowę ludności wypada	tal. 2.	sgr. 15.	fen. 3
na każdą morgę gruntu	-	- 11	- 6.

Najwyższy stopień opłaty w miastach, przypada:

na Szmigiel	3 tal.	16 sgr.	10 fen.
najniższy na Krzywiń	1 -	10 -	6 -

W wsiach, najwyższy na Poświętno: 6 tal. 4 sgr. 6 fen.
Najniższy na Cichowo: 1 tal. 2 sgr.
Składki ogniowe wynosiły w roku 1840.:

w miastach	tal. 1,420	sgr. 4	fen. 6.
w wsiach	- 3,764	- 20	
Summa	tal. 5,184	sgr 24	fen. 6.

Stósunki przemysłowe.

Gospodarstwo rólnicze powiatu kościańskiego należy do najpierwszych w. ks. poznańskiego. Płodozmiany coraz bardziéj się mnożące, przez gorliwość posiedzicieli dóbr wzmagają kulturę i podnoszą wartość ziemi; nawet posiedziciele włościanie zaczynają w znacznéj ilości uprawiać rośliny pastewne i tym sposobem przechodzą mimowolnie do tak zwanego wielopolowego gospodarstwa.

Osuszenie i melioracya łęgu Obry, dotychczas wolnym idzie krokiem, a to z przyczyny wielkich kosztów i niedostateczności pojedynczych sił. Istniejące towarzystwo, z interesentów złożone, w celu ameliorowania tych bagien, zajmujących w powiecie 40,000 mórg przestrzeni, wybiło z pomocą rządową kilka kanałów, które w wielu miejscach dużo już osuszyły. Teraz nastąpiła reorganizacya towarzystwa, i summa 10,000 talarów, do których rząd nic nie dodaje, wyznaczoną została rocznie na roboty amelioracyjne. Roboty te mądrze kierowane, rokują wielką korzyść posiadaczom błót. Zasada, podług któréj składka będzie rozłożoną, nie jest jeszcze ustanowioną. Jest także mowa o uczynieniu dolnéj części Obry spławną.

O chowie bydła tyle tylko nadmienimy, że wystawa bydła i wyścigi konne, nie omieszkały i tu obudzić lubownictwa do chodowania bydła; lubownictwo to u właścicieli włościan chęcią nadgród jest szczególniéj podżegane. W roku 1840 znajdowało się w powiecie:

5,967 koni,
1,189 źrebiąt,
10,951 krów,
4,828 wołów,
243 byków,

7,510	młodociannego bydła,
45,366	całkiem poprawnych owiec,
59,613	pół dito dito
3,711	niepoprawnych,
72	koz,
54	osłów,
10,169	świń.

Fabryki połączone z gospodarstwem są: gorzelnie, cukrownie, browary, olearnie i t. d. Cukrownia jest tylko jedna w Turwi. Stan téjże na rok 18$\frac{39}{40}$ był następujący:

Stan bierny cukrowni.

Procent od zakładu . . .	1,200	tal.,
14,280 cent. buraków, po $1\frac{1}{2}$ zł.	3,760	-
Z przeniesienia . . .	4,960	tal.
drzewo opałowe	974	-
kości około	300	-
majstrowi	300	-
pomocnikowi	120	-
szachmistrzowi	100	-
robotnikom	823	-
za wapno, oświecenie, smarowidła	100	-
płótno i barkan	100	-
masło i krew	18	-
papier i szpagat	20	-
woły do młynka	100	-
wywóz cukru i faryny . .	100	-
poboczne wydatki	100	-
Summa . . .	8,114	tal.

Stan czynny.

Za farynę burą, cent. à 14 tal., ...	1,778	tal.	11	sgr.	4	fen.
dito żółtą, cent. à $14\frac{1}{2}$ do 15 tal., . . .	2,452	-	20	-	11	-
dito jasno-żółtą i białą, cent. à 16 i 17 tal.,	489	-	11	-	2	-
Melis, cent. à 17, 18 i 20 tal., ...	4,509	-	19	-	7	-
Rafinadę, cent. à 22 tal., ...	487	-	27			
Wytłoczyny dla owiec i krów, cent. à 1 zł., .	916	-	20			
Melasse dla krów i cieląt, cent. à 2 tal., . .	246	-				
Summa	10,880	tal.	20	sgr.		

Porównanie.

1.	Stan bierny	8,114	tal.	-	sgr.
2.	Stan czynny	10,880	-	20	-
	Czysty dochód	2,766	tal.	20	sgr.

Procedery.

Tabella procederowa 1840. roku, w porównaniu z tabellą roku 1838., okazuje, że niektóre rodzaje rękodzielników daleko nad stósunek ludności powiększyły się; a ponieważ ich produkcye z małym wyjątkiem w powiecie są konsumowane, przeto z wszelką pewnością o pomnożeniu dobrego bytu, szczególniéj wsi, twierdzić można. Przy powiększającéj się ludności i przy zniesieniu robocizn chłopskich, liczba najemników do każdéj roboty znacznie się powiększa.

Stósunek rozmaitych procederów roku 1840. był jak następuje:

piekarzy	44	majstrów patentowanych,
rzeźników . . .	46,	
garbarzy	9,	
siodlarzy i rymarzy .	13,	
powroźników . .	9,	
cieśli examinowanych	6,	
kołodziei i stelmachów	38,	
bednarzy	22,	
kowali	119,	
ślosarzy	14,	
mularzy	5,	
krawców	116,	
szewców	240.	

Handel.

Handel powiatu kościańskiego został bardzo ożywiony przez gościniec bity, prowadzący z Poznania do Głogowy; wszelako ubóstwo miast, które po większéj części więcéj trudnią się rólnictwem niżeli handlem i przemysłem, jest główną tamą wewnętrznego handlu, i dla tego tenże ogranicza się na spekulacyi na wyższy grosz kilku małych handlarzy, po większéj części Żydów. Ubóstwo tych miasteczek, jak w ogólności wszystkich prawie w Polsce, przypisać należy pierwotnemu ich powstaniu. Wielka bowiem część miast u nas nie powstała historycznie, to jest: założenie ich nie było wypływem koniecznym potrzeb i stósunków czasowych, okolicznych, lecz tylko winne są byt swój fantazyi dawnych panów, którzy niezważając ani na stósunki, ani na położenie, zakładali miasta nie troszcząc się o ich przyszłość. Z téj przyczyny mnożąca się liczba miasteczek nie odpowiadała ludności krajowéj i jéj potrzebom; mało więc która gałąź przemysłu mogła się rozwinąć dla zbyt zdrobnionych stósunków wsi z miastami. Często przytém wojny, najazdy obcych, domowe zamieszania i powietrze dawniéj często grasujące, nie mało się też przyczyniło do upadku miasteczek. Nie można zaprzeczyć, iż rząd teraz stara się podnieść dobry byt miast przez zaprowadzenie lub powiększenie dawniéj skasowanych jarmarków; ale dla miast takich, jak Wielichowo, Czempiń i Krzywiń, które nic nie produkują, cała korzyść jarmarków zasadza się na konsumpcyi gorzałki. Najlepszy dowód na mało rozwinięty handel wewnętrzny powiatu, dowodzi mała liczba kupców na zboże, najgłówniejszy produkt, których w powiecie podług ostatnich tabel procederów znajduje się tylko osiemnastu. Oświata, coraz bardziéj się krzewiąca, także i mieszczanom da poznać ich stanowisko, i okaże im, że główną podporą miast jest handel i przemysł; żeby zaś tenże zakwitnął, konieczny jest porządek i oszczędność. Ludność przytem powiększająca się, uczyni ilość miast odpowiadającą potrzebom téjże. Tak więc w rozwijającéj się oświacie leży przyszłość naszych miasteczek.

Stan moralny.

Liczba szkółek w powiecie wynosi 72, z których 63 po wsiach, 9 w miastach; między temi jest 61 katolickich, 9 protestanckich i 2 żydowskie. W tych szkółkach udziela nauki 73 nauczycieli i 56 nauczycielek, których koszta utrzymania, tak w gotowiznie jako i naturze, (na pieniądze obrachowanéj), 9,143 tal. 24 sgr. 7 fen. wynoszą. Liczba uczniów obojga płci wynosi 6,478, a więc przypada:

na każdą szkołę	na każdego nauczyciela
90.	89.

Stósunek zatém liczby uczniów do ludności jak 1: 7, do liczby mieszkańców niżéj lat 14 jak 1: 2$\frac{2}{8}$.

Oprócz tego jest 59 szkół przemysłowych dla dziewcząt, do których 2,020 uczennic uczęszcza i 60 szkółek niedzielnych, gdzie 2,365 osób wyżéj 14 lat pobiera naukę. Liczba przytem szkółek corok z regulacyą powiększa się. Nauczyciele winni też bardziéj, niż dotąd to czynią, zważać na ochędóstwo dzieci. „Ubogo, ale chędogo,“ jak mówi przysłowie; ale kiedy trudno wymagać ochędóstwa ubioru, surowszym trzeba być w przestrzeganiu czystości ciała. W ogólności miłość porządku, czystości i rzędu, więcéj powinna być wpajaną.

Część historyczna.

Znajdujące się na powierzchni powiatu kościańskiego mogiły, szańce i t. d., świad-

czą, iż i ta ziemia była teatrem wypadków historycznych. Punktem najwięcéj historycznym jest miasto powiatowe Kościan.

Założenie Kościana odnosi się do roku 1140, w którym Sobiesław, książę czeski, lekce ważąc zawarte przymierze z Bolesławem Krzywoustym 1,139 r., zaczął krainę polską najeżdżać, w celu podbicia Szląska, który wzwyż wzmiankowanym pokojem przy Polakach został (1). Żeby zaś był pewniejszym swoich uzurpacyj, upatrzywszy miejsce nazwane Kościan (2), okolicznemi bagnami warowne, przedsięwziął tam założyć zamek. Od zakończenia téj roboty usunęła go śmierć zaszła w Pradze. Miasto to jednak musiało przez swe położenie dojść do znaczenia. W zatargach Władysława Łokietka z Wielkopolanami, którzy poddali się byli Henrykowi, ks. głogowskiemu, znajdujemy przywiléj tego księcia datowany z Kościana dnia 24. Czerwca 1298 r., nadany biskupom wielkopolskim, przyznawający tymże różne wolności i dochody. W roku 1332, miasto to przez Czechów trzymane, zdobyte zostało, przy którém oblężeniu królewicz Kazimierz (późniéj Kazimierz W.) dał dowody osobliwsze męstwa i roztropności. (3)

W r. 1337, po umowie w Władysławiu między Kazimierzem W. i Krzyżakami, za pośrednictwem Jana, króla czeskiego, Kościan był miejscem sądu, do którego Starosta poznański był obowiązany stawić przestępcę, któryby najazdami, lub innemi szkodami, niesionemi w ziemię krzyżacką, miał rozerwać pokój i jedność Polski z Krzyżakami.

Lubo późniéj za tego króla i jego następców nie mamy o Kościanie wyraźnéj wzmianki w historyi, sądzimy jednak, że okolice tego miejsca musiały być świadkiem zamieszek Nałęczów i Grzymalczyków, którzy po Wielkopolsce zacięty bój wiedli. Za czasów Jagiellońskich widownia ważniejszych wypadków przeniosła się bardziéj na Litwę, dla tego w późniejszym czasie dopiero za nieszczęśliwego panowania Jana Kazimierza spotykamy wzmiankę o Kościanie. W roku bowiem 1665. Szwedzi mszcząc się śmierci Fryderyka, Landgrafa heskiego, który tu poległ z ręki Polaków, splondrowali i spalili miasto. Na pamiątkę śmierci tego księcia znajduje się dotąd słup kamienny na granicy wsi Oborzysk, kilkadziesiąt kroków od drogi bitéj. W 1704. r. Szwedzi zburzyli fortyfikacye miasta. Konfederaci barscy mieli tu 1770. mocne stanowisko, a w 1794. zawiązało się tu powstanie wielkopolskie, które się przyczyniło do uwolnienia Warszawy, oblężonéj przez wojska pruskie.

Handel Kościana był w dawnych czasach świetny; szczególniéj słynęło to miasto fabrykami sukna. W roku 1472 Kazimierz IV. nadał miastu prawo przykładania znaków pochodzenia do sukien tu wyrabianych.

Kościan, z folwarkami: Nacławiem, Czarnkowem, Sierakowem, z wsiami Kurzą górą i Bonikowem, stanowiły starostwo kościańskie.

Dziś miasto to, jakeśmy wyżéj powiedzieli, jest miastem rządowém. Tu przebywa Radzca ziemiański powiatowy; dawniéj był tu Sąd pokoju, dziś zamieniony na Sąd ziemsko-miejski; kassa powiatowa, fizykat, stacya pocztowa i stanowisko wojska. Domów ma 240, mieszkańców 2,044, kościół katolicki, dawne klasztory, Dominikański i Bernardyński, z których ostatni został na dom poprawy przerobiony, odznaczający się porząd-

(1) Długosz.
(2) Naruszewicz.
(3) Tenże.

kiem, i w którym dziennie 196 w przecięciu uwięzionych osób zatrudnionych bywa rozmaitemi robotami, z których przychód na opędzanie kosztów administracyjnych bywa obracany; reszta dochodu rozpisywaną bywa na dominia i gminy podług podatku klasycznego. W r. 1840. wynosiły tego zakładu koszta administracyjne tal. 12,893. sgr. 25. fen. 6. Zarobku zaś było 4,483 tal. 6 sgr. 4 fen. Dziennie wynosi utrzymanie jednego więźnia 3 sgr. 6½ fen. Pomiędzy robotami, przez więźniów uskutecznionemi, z wyłączeniem na własną ekonomią obróconych, są najznaczniejsze 8,530 dni na przędzenie lnu. Inne roboty bywają podług wieku, zdrowia i znajomości rozdzielane. Udzielanie nauk nietylko do dzieci, ale i do starszych więźniów się rozciąga.

Kościan liczy się do 3ciéj klassy podatku procederowego, jest po części jeszcze starym murem opasane i porządnie zabudowane miasto. W r. 1840. wydało miasto na założenie nowych ulic i bruków 342 tal., na odnowienie i upiększenie domu szkolnego 112 tal. 15 sgr. 9 fen., na naprawę wału przy Obrze tal. 418. sgr. 18. fen. 1.

Dochody miasta z dzierzaw i czynszów folwarków: Nasławia, Czarnkowa i Sierakowa wynoszą rocznie 1,719 tal. 17 sgr. 4 fen.

Dług miasta, rachując w to spłacenia dawnych danin starościńskich, wynosi 3,941 tal. 20 sgr., który po 250 tal. rocznie bywa umorzony.

Drugim znaczniejszym miastem jest Szmigiel. Miasto to jest gniazdem dawnéj familii Szmigielskich, z których jeden, to jest: Starosta gnieźnieński, stronnik króla Stanisława Leszczyńskiego, w wojnie szwedzkiéj imię swoje wsławił. Dziedzictwo to było sławnego z nauk Jędrzeja Dudycza, Biskupa pięciokościelnego, posła od cesarza Maksymiliana na dworze Zygmunta Augusta, a który idąc za przykładem Orzechowskiego, pojął w r. 1567. za żonę Straszownę i tu zbór i szkoły socyniańskie fundował. Dziś miasto to ma 250 domów i 2,654 mieszkańców, po większéj części Niemców; miasto na wzgórzu bardzo porządnie zabudowane, ma kościół katolicki, protestancki i synagogę; położone nad drogą bitą, ma stacyą pocztową. W roku 1840. wydało miasto na wybrukowanie i wystawienie nowych mostów 340 tal. Dług Szmigla wynosi 5,100 tal., który rocznie po 400 tal. bywa umorzony.

Miasto Wielichów, nędzna dziś mieścina, z tego tylko względu wzmianki godna, iż ma nadane prawo magdeburskie przez Władysława Jagiełłę.

Godną także wzmianki jest rzeczą, iż wieś Widziszewo posiada przywiléj z XIV. wieku od Kazimierza W., nadający włościanom prawo własności. Wieś ta odznacza się porządkiem i dobrém mieniem włościan.

Lubin, w pięknem położeniu wieś nad jeziorem, ma dwa kościoły na górze. Jeden był klasztorem Benedyktynów, fundacyi Mieczysława Starego. Kościół parafialny, odnaczający się starożytną architekturą, nieco niżéj od klasztoru zbudowany, podpada ruinie; Towarzystwa starożytności krajowych powinny zwrócić uwagę na ten zabytek z pierwszych czasów chrześciaństwa w Polsce.

Słów kilka o wartości ziemi ornéj, łąk i pastwisk.

(Dokończenie z Nru. 12.)

W tablicach poniżéj wypisanych sąto rezultaty obrachunków przy pszennéj i jęczmiennéj ziemi z sześćletniego, a przy owsianéj z dziewięćletniego nawozu.

Wypośrodkowanie wartości łąk i pastwisk jest mniéj skomplikowane, dla tego niepotrzebuje wyjaśnień.

A. O roli.	Wartość płodowa.				Wartość pastwiskowa.				Ogólna wartość na żyto obrachowana.			
	1	0	0	0	1	0	0	0	1	0	0	0
Grunt pszenny I. klassy . . .	1	9	9	9	0	2	8	1	2	2	8	0
dito dito II. dito . . .	1	4	3	3	0	1	9	8	1	6	3	1
Grunt jęczmienny I. klassy . . .	0	9	3	0	0	1	6	6	1	0	9	6
dito dito II. dito . . .	0	7	4	9	0	1	6	6	0	9	1	5
Grunt owsiany I. klassy . . .	0	4	1	8	0	1	6	1	0	5	7	9
dito dito II. dito . . .	0	3	2	4	0	1	8	1	0	5	0	5
dito dito III. dito . . .	0	2	8	0	0	1	1	5	0	3	9	5
Grunt żytny trzechletni . . .	0	1	8	2	0	1	0	0	0	2	8	2
dito dito sześcioletni . . .	0	0	9	0	0	1	1	0	0	2	0	0

B. O łąkach.

B. O łąkach.	Dobroć trawy 1:2.			Dobroć trawy 1:1½.			Dobroć trawy 1:1.		
	Siano.	Pastwisko.	Wartość ogólna.	Siano.	Pastwisko.	Wartość ogólna.	Siano.	Pastwisko.	Wartość ogólna.
	1000	1000	1000	1000	1000	1000	1000	1000	1000
I. **Dwusieczne łąki.** *Trawa z łąk dobrych i błót.*									
18 centn. siana	5004	0431	5435	3505	0361	3866	2105	0292	2297
16 " "	4375	0392	4767	3042	0329	3371	1709	0265	1974
14 " "	3746	0352	4098	2580	0295	2875	1414	0239	1653
12 " "	3052	0301	3353	2052	0253	2305	1052	0205	1257
10 " "	2423	0256	2679	1590	0215	1805	0756	0174	0930
II. **Jednosieczne łąki.** *Z łąk dobrych.*									
12 centn. siana	3314	1054	4368	2315	0883	3198	1315	0712	2027
10 " "	2685	0878	3563	1852	0738	2590	1019	0597	1616
8 " "	2100	0791	2891	1434	0664	2098	0767	0533	1305
6 " "	1503	0658	2161	1003	0553	1556	0503	0447	0950
5 " "	1188	0515	1703	0771	0434	1205	0354	0352	0706
4 " "	0897	0419	1316	0564	0354	0918	0231	0289	0520
3 " "	0648	0291	0939	0398	0246	0644	0148	0202	0350
2 " "	0399	0218	0617	0233	0185	0418	0066	0152	0218
III. **Łąki ugorowe.**									
12 centn. siana	2209	1379	3588	1543	1155	2698	0876	0932	1808
10 " "	1790	1149	2939	1235	0965	2200	0679	0781	1460
8 " "	1400	1034	2434	0956	0869	1825	0512	0703	1215
6 " "	1002	0862	1864	0668	0724	1392	0335	0586	0921
5 " "	0792	0665	1457	0514	0559	1073	0237	0452	0689
4 " "	0598	0548	1146	0376	0463	0839	0154	0378	0532
3 " "	0432	0381	0813	0265	0322	0587	0099	0292	0391
2 " "	0266	0286	0552	0155	0242	0397	0044	0199	0243
C. O pastwisku.									
2 morg. na krowę	-	-	1823	-	-	1531	-	-	1239
2,5 " " "	-	-	1425	-	-	1200	-	-	0975
3 " " "	-	-	1160	-	-	0978	-	-	0799
3,5 " " "	-	-	0994	-	-	0839	-	-	0684
4 " " "	-	-	0849	-	-	0719	-	-	0589
4,5 " " "	-	-	0755	-	-	0639	-	-	0523
5 " " "	-	-	0662	-	-	0562	-	-	0462
6 " " "	-	-	0538	-	-	0458	-	-	0379
7 " " "	-	-	-	-	-	0375	-	-	0312
8 " " "	-	-	-	-	-	0320	-	-	0268
9 " " "	-	-	-	-	-	0277	-	-	0234
10 " " "	-	-	-	-	-	0244	-	-	0206
12 " " "	-	-	-	-	-	0203	-	-	0172
15 " " "	-	-	-	-	-	0162	-	-	0137
20 " " "	-	-	-	-	-	0119	-	-	0101
25 " " "	-	-	-	-	-	0095	-	-	0081
30 " " "	-	-	-	-	-	0077	-	-	0066

Z wy-

Z wymienionych korzyści rólnictwa dałby się i całkowity użytek włości obrachować, ale naturalnie wypadałoby potrącić:

1. na nadzwyczajne wypadki, nieurodzaj, pomor bydła, głód, wylewy wód, wojnę . . . . . 10 pC.
2. w przecięciu z wyśledzonych dat wylewów. . . } 3—4 pC.
3. koszta administracyi . . }
4. na budowle i utrzymanie budynków gospodarskich . . . . . 5 pC.
5. na wystawienie budynków potrzebnych i na zabezpieczenie inwentarza odpowiedniego.
6. na koszta wywózki zboża.
7. podatki i daniny.
8. utrzymanie stróża i t. d.

Pozostała ilość po potrąceniu wydatków, tworzy czystą korzyść z rólnictwa, która się po 4 pro cent na kapitał zamienia.

Dnia 11. Grudnia 1841.

K. Z.

Wiązanie stodoły i owczarni.

Wiele jest gospodarzy, co się sami trudnią budowlami, i nie potrzebują budowniczych. Dla tych więc podaję do wiadomości wiązanie stodoły i owczarni, używane w różnych miejscach przez naszego ziomka, cieślę, Pana Krzyżanowskiego. Rysunki tu przyłączone tego rodzaju wiązania, dostatecznie okażą, bez objaśnienia, na czém głównie zasadza się.

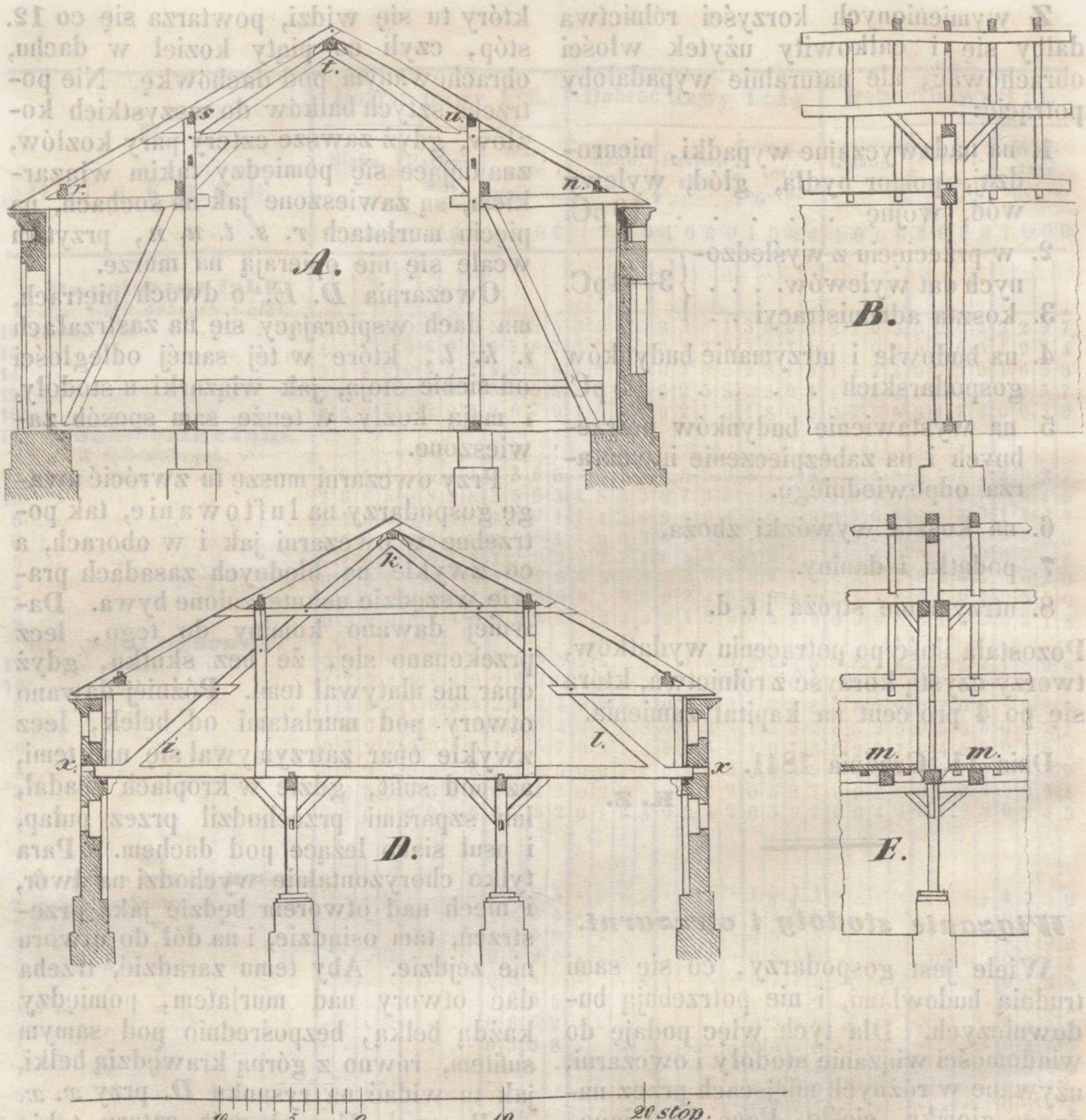
Stodoła *A. B.* w tém szczególniéj korzystną jest, iż niepotrzebuje żadnéj belki, najtrudniejszéj z drzewa do dostania w różnych miejscach. Wiązarek, który tu się widzi, powtarza się co 12. stóp, czyli co piąty kozieł w dachu, obrachowanym pod dachówkę. Nie potrzeba sztych balków do wszystkich kozłów, gdyż zawsze cztery pary kozłów, znajdujące się pomiędzy takim wiązarkiem, są zawieszone jak na sochach, na pięciu murłatach *r. s. t. u. n*, przytém wcale się nie opierają na murze.

Owczarnia *D. E.* o dwóch piętrach, ma dach wspierający się na zastrzałach *i. k. l.*, które w téj saméj odległości od siebie stoją, jak wiązarki u stodoły, i mają kozły w tenże sam sposób zawieszone.

Przy owczarni muszę tu zwrócić uwagę gospodarzy na **luftowanie**, tak potrzebne w owczarni jak i w oborach, a co zwykle na błędnych zasadach prawie wszędzie uskutecznione bywa. Dawniéj dawano kominy do tego, lecz przekonano się, że bez skutku, gdyż opar nie ulatywał temi. Później dawano otwory pod murłatami od belek, lecz zwykle opar zatrzymywał się nad temi, aż pod sufit, gdzie w kroplach opadał, lub szparami przechodził przez pułap, i psuł siano leżące pod dachem. Para tylko choryzontalnie wychodzi na dwór, i niech nad otworem będzie jaka przestrzeń, tam osiądzie, i na dół do otworu nie zejdzie. Aby temu zaradzić, trzeba dać otwory nad murłatem, pomiędzy każdą belką, bezpośrednio pod samym sufitem, równo z górną krawędzią belki, jak tu widać na rysunku *D.* przy *x. x.*

Rysunek *E.* pokazuje cztery takie otwory pomiędzy belkami, pod lepianką *m. m.* Otwory te nie potrzebują jak 3. cale kwadratowe, a zupełnie oczyszczą powietrze w całém zabudowaniu. Rozumie się, iż w obydwóch ścianach naprzeciw legle umieszczone winne być.

L.



☞ **PRZEWODNIK** wychodzi, za współdziałaniem Towarzystwa rólniczego wielk. księstwa poznańsk. w Gnieźnie i Wydziału przemysłowego kasyna gostyńskiego, co dwa tygodnie, obejmując półtora arkusza. Przedpłata wynosi półrocznie **1** tal. **15** sgr., czyli **9** złp., i przyjmuje się po wszystkich królewskich urzędach pocztowych, tudzież księgarniach krajowych i zagranicznych.

Nakładem i czcionkami Ernesta Günthera w Lesznie.